

Siostra Jadwiga Targańska laureatem Wawrzynu Pracy Organicznej im. Emilii Sczanieckiej



*„Zwołam wiernych przyjaciół?
I serce przed nimi otworzę? ...”*

SIOSTRA JADWIGA RAFAELA TARGAŃSKA LAUREATEM WAWRZYNU PRACY ORGANICZNEJ IM. EMILII SZCZANIECKIEJ. AKTU WRĘCZENIA DOKONANO W ZESPOLE PLACÓWEK OŚWIATOWYCH NASZ DOM.

Wawrzyny Pracy Organicznej to wyjątkowe wyróżnienia przyznawane przez Unię Wielkopolską dla działań i organizacji, za aktywny wkład w rozwój społeczny, gospodarczy i kulturalny Wielkopolski. Nazwa nagrody jest jednocześnie upamiętnieniem ks. Piotra Wawrzyniaka, wielkiego wielkopolskiego organicznika oraz nawiązaniem do wawrzynu szlachetnego (*Laurus nobilis*), czyli wieńca laurowego, którym dekorowano zwycięzców. Wawrzyny Pracy Organicznej przyznawane są aktualnie w sześciu kategoriach: Wawrzyn Honorowy, Wawrzyn im. Emilii Sczanieckiej, Wawrzyn – Praca na rzecz wspólnot lokalnych, Wawrzyn – Kultura, Wawrzyn – Edukacja, Wawrzyn – Partnerska forma budowania gospodarki.

Decyzję Kapituły pod przewodnictwem Prof. UEP dr hab. Agnieszki Ziomek laureatem Wawrzynu Pracy Organicznej im. Emilii Sczanieckiej w roku 2020 została Siostra Jadwiga Rafaela Targańska.





Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się 22 lutego 2021r. w Góbicach w Zespole Placówek Oświatowych Nasz DOM. Laur wręczył prezydent Unii Wielkopolan Paweł Leszek Klepka, który mówił, że nagroda jest bardzo prestiżowa, ponieważ co roku statuetkę wykonaną ręcznie, otrzymuje tylko 6 osób.

Z okazji otrzymania prestiżowej nagrody Wójt Gminy Czarnków Bolesław Chwarścianek, wręcając okolicznościowy graweron i kwiaty, złożył podziękowanie za wieloletnią pracę i stworzenie tak wielkiego dzieła pomocowego dla niepełnosprawnych.

- Składam serdeczne gratulacje i wyrazy uznania za dotychczasową posługę na rzecz dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Pragnę podziękować za niesienie pomocy dzieciom z niepełnosprawnościami intelektualnymi i ich rodzinom, poprzez stworzenie przyjaznej i nowoczesnej przestrzeni – Zespołu Placówek Oświatowych „Nasz Dom”. Szczególnie dziękuję za zaangażowanie w rozwój działalności rehabilitacyjnej oraz wychowawczo-dydaktycznej Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego DEO GRATIAS. W tym wyjątkowym dniu życzę zdrowia i Błogosławieństwa Bożego - mówi wójt.

Życzenia z okazji siostra Wiesława Kowalska - Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych „Nasz Dom”.

- Serdecznie dziękuję za wieloletni trud pracy, z owoców której korzystało tak wielu wychowanków „Naszego Domu”. Między do dzieci i młodzieży mobilizowała Cię do codziennego wysiłku, która dla pracowników i całej społeczność ośrodka była cięgiem wzorem, jak przekraczać własne ograniczenia, by stworzyć lepsze warunki dla rozwoju dzieci. Do wspólnej pracy umiała zaangażować wielu Darczyńców, by i oni mogli złożyć swój dar serca dla polepszenia warunków mieszkalnych, rehabilitacyjnych i edukacyjnych naszych wychowanków. Uczyla nas patrzeć na dziecko, odkrywać jego potrzeby, podążać za nimi, stwarzać warunki do jego rozwoju. Kochana Siostrze Dyrektor, jestem Ci niezmiernie wdzięczna, bo wszystko tak troskliwie przygotowała, zorganizowała, że dzięki ze spokojem możemy kontynuować twoją pracę. W ostatnich latach, gdy już inni przejęli odpowiedzialność za kierowanie „Naszym Domem”, wspierasz nas swoją mądrością i doświadczeniem, a przede wszystkim poprzez codzienną, ofiarną modlitwę zanoszoną w naszych intencjach. Za ten nieoceniony dar składam serdeczne „Bóg zapłać”. Życzę dalszych łask Bożych, szczególnie zdrowia i wielu sił. Niech Bóg obdarza Siostrę obfitością swoich łask i zachowa na dalsze lata wiernej i ofiarnej służby dla dobra drugiego człowieka.

Życzenia z okazji Siostra Maria Amadeus Pacawska – przełożona prowincjalna wraz z Siostrami z zarządu prowincjalnego.

- Czcigodna i Droga Siostrze Mario Rafaelo, składamy serdeczne gratulacje za wyróżnienie Wawrzynem Pracy Organicznej im. Emilii Sczanieckiej. Cieszymy się, że Siostra została Laureatem tak prestiżowej Nagrody za krzewienie idei pracy organicznej we wspólnotnej rzeczywistości. To uhonorowanie Siostry przez Unię Wielkopolską jest uwiecznieniem długoletnich aktywnych działań podejmowanych dla społeczności tego regionu. Doceniamy wszelkie starania Siostry i troskę o realizację charyzmatu naszej Założycielki bł. Marii Angeli, przez którą najbardziej potrzebujemy. Życzymy nadal Bożego błogosławieństwa w codziennej odpowiedzi na wezwania Pana. Maryja, Matka Dobrej Rady niech otacza Kochaną Siostrę Świętą matczyną opieką. Zapewniamy o naszej modlitwie.









**Felicjanki czyli siostry szcz??cia, duchowe córki b?. Marii Angeli Truszkowskiej, wezwane przez Boga
współpracuj?ce z Chrystusem. Kobiety daj?ce w samych sobie miejsce dla Jezusa – ubogiego, czystego
i pos?usznego. Czy ?atwo jest patrze? Jego oczami, czu? Jego sercem, my?le? Jego my?lami i czyni? to,
co czyni? Jego r?ce?**

Siostra Jadwiga Rafaela Targańska - szczepiła felcjanke z Gbiciu po uroczystości opowiedziała o doświadczeniach na stanowisku dyrektora.

W 1974 roku zostałam wysłana przez przełożonych do Głównego Biura, by podjąć obowiązki dyrektora Zakładu Wychowawczego „Caritas”, w którym siostry opiekowały się dziećmi z niepełnosprawnościami intelektualnymi. Początki mojej posługi dzieciom były trudne, ponieważ dom nie był przystosowany dla dzieci nie tylko niepełnosprawnych intelektualnie, ale i z różnymi zaburzeniami fizycznymi, także z niepełnościami ruchowymi. W tym czasie odbywała się przeobrażająca zmiany organizacyjne. Do roku 1974 w Odrodzeniu przebywały dzieci w lekkim upośledzeniem umysłowym. Od września 1974 zabrano te dzieci, a dano nam dzieci głębiej niepełnosprawne intelektualnie. Był to początek zmian organizacyjnych w oświacie. Doświadczaliśmy różnych braków w zakresie wyposażenia Ośrodka, jak odpowiedniego dostosowania pomieszczeń mieszkalnych do ilości dzieci, np. do dyspozycji były tylko maty, dzieciennym łóżeczka, a nowe dziewczynki były duże i nie mieściły się w nich. Brak było programów szkolnych, zarówno organizacyjnych, nikt nie wiedział, co mamy robić z tymi dziećmi. Towarzyszyły nam początki dzieci rozwojowych do innych zakładów i początki nowych dzieci zostawianych u nas przez rodziców lub opiekunów. To było bardzo trudne doświadczenie. Innym doświadczeniem połączonym z niepokojem o bezpieczeństwo wychowanek było ogrzewanie domu. Były tylko piece kaflowe, palone węglem. Rozpalone drzwiczki zagrażały bezpieczeństwu dzieci nadpobudliwych i nerwowych. Trzeba było samemu myśleć i postawić sobie pytanie – jaki jest sens pobytu dziecka w zakładzie, daleko od domu rodzinnego. Najważniejszym zadaniem opiekuńczo-wychowawczym było stworzenie dziecku domu oraz intensywna i dobra współpraca z rodzicami, opiekunami dziecka oraz z całym środowiskiem społecznym. Najważniejszym celem pracy było przygotowanie wychowanek do samodzielnego życia w przyszłym, dorosłym życiu. Modernizacja Ośrodka była realizowana systemem gospodarczym poprzez współpracę z rodzicami, szerokim środowiskiem społecznym, oraz zakładami pracy, Prace remontowo-budowlane przebiegały sprawnie, z wielkim zrozumieniem i zaangażowaniem społecznym rodziców, zakładów pracy, sponsorów i wszystkich „ludzi dobrej woli”, nawet uczniów szkół średnich. Wszystkie wysiłki dla wspólnego dobra cieszyły nas, jednoczyły i mobilizowały do sprawnego i twórczego działania. Umięch dziecka i jego radość były dla wszystkich nagrodą. Jednoczyły nas – praca, wspólne spotkania, twórcze rozmowy, harcerskie i staropolskie pieśni przy ognisku po całonocnej pracy oraz wiara, że „Opatrzność Boża wstaje wcześniej niż słońce i nigdy nie zachodzi”. Bez głębokiej wiary, wspólnej modlitwy i doświadczenia codziennych cudów Bożych nie byłoby realizacji podjętego dzieła.

a. Wszyscy przeżywaliśmy radość tworzenia i ciepło wspólnoty domu. Zaciśnięte są więzy przyjaźni między rodzicami. Dzieci w sposób naturalny, wchodziły w codzienne życie. Brały czynny udział we wszystkim i cieszyły się radością „wspólnej pracy i bycia razem.” To już było „NASZ DOM”, bo „Nie ma kaleki, jest człowiek” M. Grzegorzewska. Kocham dzieci i pragnę, by ich życie było ocenione, szanowane i piękne. Więty Jan Paweł II uczy nas – że osoba niepełnosprawna jest jedną z nas, „jest bowiem nosicielem tego samego, co my człowieczeństwa”. Życie spędziłam wśród dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych od 1974 roku i jestem nadal pośród nich. Cieszę się ich szczęściem i powodzeniem w życiu.



DZIAŁANIA PODJĘTE PRZEZ SIOSTRĘ JADWIGĘ RAFAELĘ TARGAŃSKĄ OŚRODKA I PRZYSTOSOWANIE OBIEKTU DO POTRZEB WYCHOWANIA I

- 1 Program kształcenia zawodowego jako przysposobny przez MEN.
- 2 Dla starszych wychowanek przygotowałam i zorganizowałam odpowiednie stanowiska pracy w charakterze pomocy i przy odpowiedzialności pracownika zakładu.
- 3 Wymagałam od wychowawców wyrabiania u dziewcząt samodzielności, umiejętności i nawyków potrzebnych w samodzielnym życiu.
- 4 Współpracowałam z rodzicami, opiekunami i środowiskiem.
- 5 Zorganizowałam w Ośrodku potrzebne pracownie i warunki do rozwijania talentów, do ćwiczeń rehabilitacyjnych. Wśród nich było między innymi udziałem dziewcząt w olimpiadach w kraju jak i za granicą. (Z olimpiady w Barcelonie otrzymały 5 medali: dwa złote, dwa srebrne, jeden brązowy).

